



Tłumy Iławian pożegnały śp. ks. JAROSŁAWA HOSSE

data aktualizacji: 2026.02.05



Iława tłumnie pożegnała dziś śp. ks. JAROSŁAWA HOSSE - pierwszego proboszcza Parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Iławie i budowniczego kościoła na Lipowym Dworze, duchownego, który pełnił tutaj swoją posługę przez 27 lat, a za zasługi dla lokalnej społeczności został uhonorowany najwyższym wojewódzkim odznaczeniem - odznaką "Zasłużony dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego".

W uroczystości "ostatniej drogi", odbywającej się w całości w parafii, uczestniczyli członkowie rodziny zmarłego proboszcza, jego przyjaciele i znajomi, parafianie i księża, przedstawiciele służb mundurowych oraz mieszkańcy Iławy i regionu, w tym osoby znane z życia publicznego.

Po pogrzebowej Mszy św. śp. Jarosław Hossa spoczął w grobowcu na terenie parafii. Pochówek przy kościele, gdzie przez niemal trzy dekady sprawował swoją posługę, był wolą zmarłego proboszcza. Jej wypełnienie było możliwe dzięki erygowaniu przez biskupa miejsca incydentalnego pochówku.

Uczestniczący w dzisiejszym pożegnaniu Biskup Elbląski Wojciech Skibicki wspominał początki śp. ks. Jarosława Hosy w nowo wówczas tworzonej parafii na Lipowym Dworze w Iławie.

- Śp. ks. Jarosław prawie całe swoje kapłańskie życie związał z tym miejscem. Miał zaledwie dwa lata kapłaństwa, kiedy przyszedł tutaj, aby rozpocząć budowę nowej parafii ku czci św. Andrzeja Boboli, taki wybrał tytuł, miał szczególny kult do tego świętego - powiedział.

Ks. Wojciech Skibicki odniósł się również do poczucia straty we wspólnocie parafialnej.

- Zawsze dla wspólnoty parafialnej odejście proboszcza, odejście kapłana, który swoje życie poświęcał dla danej wspólnoty, jest doświadczeniem cierpienia - zaznaczył. - Jest to cierpienie, które musimy zanurzyć w naszej chrześcijańskiej nadziei.

Wójt Gminy Iława Krzysztof Harmaciński, który również był wśród żałobników i zabrał głos, przyznał, że trudno jest mówić, kiedy odszedł ktoś bliski. Jak wspominał, ks. Jarosława Hosę poznał w szczególnym momencie, w roku 1998, kiedy duchowny rozpoczynał tutaj swoją posługę, zaś on sam - pracę wójta. Znali się więc ponad ćwierć wieku i przez cały ten czas współpracowali. Jak mówił wójt, w tym czasie odbyli setki spotkań, dzieląc się doświadczeniami i wspólnie realizując liczne inicjatywy i rozwiązując wiele problemów, także z zakresu lokalnego życia społecznego.

- Dla mnie ks. Jarosław był osobą bardzo bliską, był przyjacielem, był też przyjacielem mojej rodziny - powiedział Krzysztof Harmaciński, który żegnał zmarłego w imieniu własnym, samorządu Gminy Iława, a także Zarządu Powiatu Iławskiego na czele ze starostą Bartoszem Bielawskim. - Jarku, chcę Ci powiedzieć, zaskoczyłeś nas tak szybkim odejściem. Rozmawialiśmy przed Świętami Bożego Narodzenia, układaliśmy plany, mówiliśmy o przyszłości. Niestety,

Pan widocznie chciał inaczej.

Wójt powiedział też, że jest dumny, że znał śp. Jarosława Hosę, zaś jego rodzina może czuć się dumna z jego dokonań. Był to człowiek, który nie był obojętny na los drugiego człowieka – podkreślał.

Pożegnanie w imieniu samorządu Miasta Iławy odczytał burmistrz Dawid Kopaczewski. Zmarłego proboszcza żegnali również księża i poseł Robert Gontarz.

Z przytaczanych wspomnień wyłaniał się obraz człowieka, który z życzliwością podchodził do innych, a w potrzebie zawsze niósł pomoc. Ta śmierć to bez wątpienia wielka strata dla parafii i całego miasta.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Zdjęcia: Info Iława.

~~galeriaspc~~11306~~

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/80843-tlumy-ilawian-pozegnaly-sp-ks-jaroslaw-hosse>